

Sara Akram

UMCS Lublin

e-mail: saraakram01@gmail.com

Blog – gatunek w formie kolekcji czy kolekcja gatunków?

Prac naukowych traktujących o nowych mediach nie brakuje, jednak ilość materiału badawczego, jakiego dostarcza internet, wciąż się powiększa i różnicuje, co wpływa na kierunki i sposób prowadzenia różnorodnych analiz. Dlatego możliwe jest podejmowanie coraz nowych problemów badawczych lub podchodzenie do już istniejących z innej perspektywy, poszerzanie badań o analizy cząstkowe, które mogą przyczyniać się do uzyskania pełniejszego obrazu nowych mediów, jak również pozwalają lepiej dostrzec ich dynamiczny charakter.

Na początek o samych nowych mediach, choć to termin powszechnie znany i używany. Pojawił się on wraz z powstaniem stron www na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku, ważną postacią dla tamtego okresu jest Tim Berners-Lee, który jako pierwszy stworzył przekazy multimedialne, sięgając po technologie cyfrowe¹. Nowe media to zatem media tradycyjne, „które wykorzystują metody cyfrowe do rejestracji, zapisywania, przechowywania danych, tworzenia i transmisji danych”². Dzięki użyciu systemu binarnego do kodowania wszelkiego rodzaju przekazu, analogowe środki zyskały nowe jakości, takie jak hipertekstowość czy interaktywność. Wiesław Godzic zwraca uwagę na to, że cechy nowych mediów takie, jak transmedialność, multimedialność i zdolność do konwergencji wynikają bezpośrednio z ich postaci cyfrowej³.

Nowe media to jednak nie tylko „stare media” w innym otoczeniu. Wraz z rozwojem technologii oraz internetu w środowisku cyfrowym czy wirtualnym powstały kolejne gatunki wypowiedzi, a te już istniejące zyskały odrębną postać

¹ *Słownik wiedzy o mediach*, red. E. Chudziński [et al.], Warszawa–Bielsko-Biała 2007, s. 42.

² *Ibidem*, s. 45.

³ *Media audiowizualne. Podręcznik akademicki*, red. nauk. W. Godzic, współpr. A. Drzał-Sierocka, Warszawa 2010, s. 168.

oraz funkcje, których nie mogą oferować ich analogowe odpowiedniki. Niektóre gatunki charakterystyczne dla sieci zostały już opisane⁴, jednak dynamiczność przestrzeni internetowej pozostawia wciąż otwarte pole do badań.

W niniejszym artykule chciałabym podjąć problematykę analizy genologicznej blogu – jednego z najbardziej charakterystycznych gatunków występujących w sieci. Jest to jednocześnie gatunek, który nie ma swojego odpowiednika w mediach tradycyjnych i nie może być do nich przeniesiony, nie tracąc nic ze swojej istoty. Choć prac naukowych na temat blogów jest wiele, mnie interesuje wybrany aspekt ich opisu gatunkowego. Chciałabym zaproponować analizę genologiczną blogu w perspektywie pojęcia kolekcji. Będzie to próba fragmentarycznej charakterystyki polimorficznego gatunku, jakim jest blog, mogąca przynieść ciekawe wnioski.

Istotę blogu niełatwo jest uchwycić, co przejawia się również w trudnościach definicyjnych. Zwracają na nie uwagę autorzy jednego z raportów jakościowych poświęconych temu gatunkowi: „Blog jest dla badanych formą trudną do zdefiniowania, gdyż raczej służy za platformę dla tradycyjnych gatunków wypowiedzi niż tworzy odrębną formę gatunkową”⁵. Intuicyjnie każdy, kto korzysta z sieci, potrafi rozpoznać tę formę komunikacji internetowej, jednak gdy przychodzi do jej konkretnego zdefiniowania, sprawa wydaje się niejasna. Wielokrotnie powielana w mniej lub bardziej rozbudowanej postaci definicja: „blog to internetowy pamiętnik” jawi się dzisiaj już jako niewystarczająca, szczególnie dla osób aktywnie korzystających z internetu.

Inną definicję blogu proponuje Marta Więckiewicz, jest to według niej: „dokument osobisty, składający się z datowanych wpisów prezentowanych w kolejności odwrotnej od chronologicznej, publikowany przez blogera na stronie internetowej”⁶. Badaczka nie używa terminu pamiętnik czy dziennik, a w swojej typologii ze względu na treść wyróżnia blogi dotyczące: życia prywatnego, problematyki kulturalnej, polityki, nowych technologii oraz blogi wielotematyczne⁷. Analizy Więckiewicz mimo wszystko nadal przedstawiają blog jako miejsce publikowania subiektywnych treści, w którym autor może dzielić się swoimi refleksjami, przemyśleniami oraz ocenami.

⁴ Por. L. Olszański, *Dziennikarstwo internetowe*, Warszawa 2006; *Internetowe gatunki dziennikarskie*, red. K. Wolny-Zmorzyński, W. Furman, Warszawa 2010; *Od aforyzmu do zinu. Gatunki twórczości słownej*, red. G. Godlewski [et al.], Warszawa 2014.

⁵ A. Gumkowska, M. Maryl, *Blog to... blog. Raport z badania jakościowego zrealizowanego przez Instytut Badań Literackich PAN i Gazeta.pl*, [online]. Dostępny w internecie: <https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/3652/Gumkowska-Maryl-i-Toczyski-2009-Blog-to-blog.pdf?sequence=1&isAllowed=y> [dostęp: 13 października 2017].

⁶ M. Więckiewicz, *Blog w perspektywie genologii multimedialnej*, Toruń 2012, s. 64.

⁷ *Ibidem*, s. 126–166.

Problemy definicyjne nie są jednak przedmiotem tego artykułu, dlatego nie zostaną szczegółowo omówione. Celem tej pracy jest – jak już zostało wspomniane – analiza pewnych kwestii genologicznych. Materiał badawczy dla przedstawionych w dalszej części rozważań stanowi blog Jacka Kłosińskiego, który znajduje się pod adresem *klosinski.net*. Autor, dokonując autoprezentacji, deklaruje pomoc w zakresie pracy kreatywnej. Swoją wiedzę opiera nie tylko na badaniach naukowych i informacjach pochodzących z książek, lecz przede wszystkim na doświadczeniu. Przez długi czas pracował w branży kreatywnej, prowadząc również własne przedsiębiorstwo zajmujące się identyfikacją wizualną firm.

Szczegółowa struktura blogu zostanie opisana w dalszej części artykułu, jednak warto przedstawić w tym miejscu jej zarys ogólny. Wpisy są podzielone na sześć kategorii tematycznych: produktywność, rozwój, kreatywność, kariera, design i biznes. Oprócz nich znajdują się tam również inne podstrony, takie jak *O mnie*, *Współpraca*, *Szkolenia*, *Kontakt*. Po blogu Kłosińskiego można nawigować też za pomocą *Spisu treści*, w którym znajdują się poszczególne zakładki. Takie rozwiązanie powoduje, że strona jest jeszcze bardziej uporządkowana i łatwiej się po niej porusza. Zanim jednak przejdę do właściwej analizy blogu Kłosińskiego, przybliżę historię terminu kolekcja w refleksji naukowej.

Pojęcie kolekcji trafiło do nauk lingwistycznych z dziedziny psychologii. Szczególne znaczenie mają tu prace Lwa Wygotskiego oraz Jeana Piageta, m.in. z zakresu rozwoju poznawczego człowieka. Piaget w książce *Równoważenie struktur poznawczych* zwraca uwagę na kolejność wykształcania się różnych sposobów postrzegania świata przez ludzi. Zanim pojawi się myślenie pojęciowe oraz operowanie pojęciami klasyfikacyjnymi, dziecko widzi świat za pomocą tzw. kompleksów, czyli zespołów (rzeczy) opartych na obserwacji, zwykle podobieństw⁸. Píše o tym również Wygotski w *Wybranych pracach psychologicznych*: mechanizm percepcji otoczenia, polegający na łączeniu przedmiotów w jeden zespół na zasadzie cechy wspólnej nazywa on tam tworzeniem kompleksu⁹. Sam kompleks psycholog definiuje jako zbiór jednorodnych przedmiotów, u podłoża których znajdują się konkretne i faktyczne (a nie abstrakcyjno-logiczne) więzi poszczególnych elementów¹⁰. Wygotski wyróżnia również trzy rodzaje kompleksu: skojarzeniowy, łańcuchowy oraz kolekcję¹¹. Kolekcja jest zatem według niego pojęciem podrzędnym wobec kompleksu.

⁸ J. Piaget, *Równoważenie struktur poznawczych. Centralny problem rozwoju*, przeł. Z. Zarzewska, Warszawa 1981, s. 128.

⁹ L. Wygotski, *Wybrane prace psychologiczne*, Warszawa 1971, s. 236.

¹⁰ S. Niebrzegowska-Bartmińska, *Wzorce tekstów ustnych w perspektywie etnolingwistycznej*, przeł. E. Flesznerowa, J. Fleszner, Lublin 2007, s. 288.

¹¹ L. Wygotski, op. cit.

Na gruncie polskiego językoznawstwa zjawisko kolekcji omówił dokładnie Jerzy Bartmiński. W *Słowniku stereotypów ludowych* została ona przez niego włączona do grupy kategorii semantycznych. W założeniach teoretycznych *Słownika* językoznawca stwierdza, że tworzenie kolekcji jest operacją praktyczną, której nie towarzyszy proces abstrahowania i kreowania pojęć ogólnych nadbudowanych nad elementami kolekcji¹². Szczegółowa charakterystyka pojęcia znajduje się w artykule pt. *Kolekcja w strukturze tematycznej tekstu ustnego*, w którym Bartmiński definiuje ją jako „zespół przedmiotów, którego elementy składowe spełniają trzy warunki – współwystępują w jednym miejscu, współwystępują w jednym czasie, są izofunkcyjne”¹³. Ważna jest zatem funkcja, jaką spełnia cała kolekcja, ponieważ to ona decyduje o jej istocie. Tak jak w przypadku kompleksu w rozumieniu psychologicznym, również tutaj akcent kładziony jest na podobieństwo między elementami tworzącymi kolekcję¹⁴. Autor wyróżnia rodzaje kolekcji ze względu na strukturę oraz jej „zawartość”. W pierwszym przypadku opisywana operacja może tworzyć układy otwarte lub zamknięte, natomiast w drugim językoznawca wyróżnia kolekcje pojęciowe oraz zdarzeniowe. Przy komponowaniu kolekcji zdarzeniowych nie musi być spełniony warunek jedności czasu, powinien być jednak zachowany ten sam wykonawca oraz następstwo czynności¹⁵.

Anna Wierzbicka, do której w swoim artykule nawiązuje także Bartmiński, zwraca uwagę na to, że wbrew powszechnym przekonaniom, kategoryzacja taksonomiczna nie dominuje w ludzkim myśleniu¹⁶. Badaczka traktuje superkategorie taksonomiczne jako „rodzaje” rzeczy, a superkategorie kolektywne jako zespoły oparte na przyległości (określają one „części” rzeczy, np. nos nie jest rodzajem twarzy, ale jej częścią)¹⁷. Za kluczową dla pojęć kolektywnych uznaje jedność miejsca, ponieważ to ona determinuje postrzeganie takich zbiorów jak umeblowanie i sztuce jako kolekcji. Pojęcia kolektywne łączy również jedność lub podobieństwo funkcji, jak w przypadku odzieży szkolnej¹⁸.

W analizie ustnych tekstów folkloru pojęcie kolekcji otwartych i zamkniętych zoperacjonalizowała Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska. Podobnie jak Bartmiński zwróciła ona uwagę na praktyczny charakter kolekcji jako naturalnego sposobu kategoryzowania świata przez człowieka. Układy otwarte są oparte na

¹² J. Bartmiński, *Założenia teoretyczne słownika*, [w:] *Słownik ludowych stereotypów językowych. Zeszyt próbny*, oprac. J. Adamowski [et al.], Wrocław 1980, s. 18.

¹³ Idem, *Kolekcja w strukturze...*, s. 161.

¹⁴ Ibidem, s. 167.

¹⁵ Ibidem, s. 168.

¹⁶ A. Wierzbicka, *Język – umysł – kultura*, wyb. prac pod red. J. Bartmińskiego, Warszawa 1999, s. 83.

¹⁷ Ibidem, s. 90.

¹⁸ Ibidem, s. 93.

składnikach równorzędnych. Nie podlegają one wewnętrznemu uporządkowaniu, ale mogą je ujawniać, a tekst przyjmuje wtedy charakter układu kumulatywnego i może być rozbudowywany o nowe elementy¹⁹. Natomiast układy zamknięte komponowane są ze „składników, które zmierzają do wyczerpania, odtworzenia pełnego zbioru, wyliczenia wszystkich składników tworzących zespół”²⁰. Autorka, nawiązując do ustaleń poprzednika, eksponuje również izofunkcyjność jako cechę kolekcji, która odróżnia ją od pozostałych odmian kompleksu – skojarzeniowej i łańcuchowej (tym przypisuje warunek jedności miejsca oraz czasu). Kolekcja organizuje również tekst na poziomie globalnym, podczas gdy kompleks skojarzeniowy i łańcuchowy działają najczęściej na jego płaszczyźnie lokalnej²¹.

Na grunt badań genologicznych pojęcie kolekcji przeniosła Maria Wojtak, przedstawiając koncepcję gatunku w formie kolekcji oraz kolekcji gatunków. Zdaniem językoznawczynie, są to pojęcia pokrewne, ale nie tożsame²². Dokładne omówienie teoretyczne tej propozycji znajduje się w jej artykule *Gatunek w formie kolekcji a kolekcja gatunków*. Jak wyjaśnia tam badaczka, gatunek w formie kolekcji jest jednym ze sposobów funkcjonowania złożonych bytów genologicznych, którego zasadniczymi cechami są: współwystępowanie w ramach określonej struktury, względna autonomia strukturalna składników, wspólna funkcja globalna, współtworzona przez intencje składowe oraz określone zakresy wielostylowości²³. Autorka podkreśla charakterystyczne dla tej formy gatunkowej zwieńczenie strukturalne (istnienie wyraźnej ramy delimitacyjnej) oraz funkcjonalne. Natomiast kolekcja gatunków dotyczy elementów, których współwystępowanie związane jest z określoną funkcją ogólną i dzięki niej w ramach gatunków złożonych uwidaczniają się genologiczne formy otwarte²⁴.

Istotną cechą gatunku w formie kolekcji jest jednorodność funkcjonalna, która przejawia się w identyczności celów komunikacyjnych oraz spójnej wizji świata²⁵. Wojtak, analizując np. modlitewnik jako gatunek mowy, wskazała na tożsamość intencji komunikacyjnych pomimo wielości autorów oraz różnych typów wypowiedzi²⁶. Natomiast drugą ważną cechą tej formy genologicznej jest to, że tworzy

¹⁹ S. Niebrzegowska-Bartmińska, op. cit., s. 303.

²⁰ Ibidem, s. 305.

²¹ Ibidem, s. 307.

²² M. Wojtak, *Współczesne modlitewniki w oczach językoznawcy. Studium genologiczne*, Tarnów 2011, s. 21.

²³ Eadem, *Gatunek w formie kolekcji a kolekcja gatunków*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze” 2006, t. XV, s. 151.

²⁴ Ibidem, s. 152.

²⁵ Eadem, *O posoborowych modlitewnikach. Uwagi filologa*, „Seminare. Poszukiwania naukowe” 2014, t. 35, nr 3, DOI: <https://doi.org/10.21852/sem.2014.3.02>, s. 23.

²⁶ Ibidem.

ona całość – składa się z gatunków, które trwale ze sobą współwystępują. Gatunek w formie kolekcji charakteryzuje się również kompozycyjnym zwieńczeniem²⁷.

Przedstawione wyżej ustalenia teoretyczne, w szczególności propozycja regulacji terminologicznych w odniesieniu do gatunków medialnych, pozwalają stawiać pytania o to, czy pojęcie kolekcji może być przydatne w analizie blogu jako gatunku wypowiedzi.

Odpowiedź może być twierdząca, jeśli weźmiemy pod uwagę blogi, które mają więcej niż jednego twórcę. W przypadku blogu Kłosińskiego mamy do czynienia z jednym autorem wszystkich wpisów, ale za to stosującym różne formy przekazu. Należy więc zastanowić się nad tym, w jakich relacjach pozostają komponenty składowe tego blogu oraz czy jego ogólne cechy struktury pozwalają mówić o tym, że jest on kolekcją gatunków lub gatunkiem w formie kolekcji.

Od razu warto zaznaczyć, że spełnienie warunku zamkniętej i skończonej całości jest niemożliwe w przypadku blogu, który może być stale aktualizowany. Jeśli odwołać się do charakterystyki układów kolekcji opisanych przez Niebrzegowską-Bartmińską, to blogowi można przypisać cechy kolekcji otwartej w tym sensie, że układ tekstowy może być ciągle rozbudowywany przez dodanie nowych elementów. Nie można jednak powiedzieć, że składniki blogu nie są wewnętrznie uporządkowane, ponieważ jego cała struktura została zaplanowana i zrealizowana przez autora.

Elementy składowe blogu spełniają jednak inne – równie istotne – założenie samego zjawiska kolekcji, którym jest współwystępowanie w jednym miejscu i czasie. Nie widzimy wszystkich komponentów blogu jednocześnie w sposób fizyczny, są one jednak natychmiastowo dostępne dzięki strukturze hipertekstowej, po której czytelnik może się swobodnie poruszać. Niezależnie od pozycji nadawcy i odbiorcy, jak również od procesu poznawania, cała zawartość blogu istnieje w tym samym miejscu i czasie. O jego spójnym charakterze decyduje również nadrzędna wizja i intencja autora, która z kolei przejawia się w globalnej funkcji blogu. Formułuje ją zresztą na wstępie sam Kłosiński, pisząc: „Pomagam w kreatywnej pracy”²⁸. Głównym założeniem jego blogu jest dzielenie się wiedzą i doświadczeniem, a same wpisy mają przede wszystkim charakter poradnikowy. Na ile jednak autonomiczne są komponenty tworzące blog?

W artykule o posoborowych modlitewnikach Wojtak pisze o względnej autonomii komponentów – mają one różną genezę i mogą funkcjonować w ramach różnorodnych zbiorów tekstów²⁹. Jak już wspomniano, analizowany blog ma jednego autora, jego wpisy na blogu można jednak uznać do pewnego stopnia

²⁷ Eadem, *Gatunek w formie...*, s. 145.

²⁸ J. Kłosiński, *Blog. Strona główna*, [online]. Dostępny w internecie: <http://klosinski.net/> [dostęp: 7 października 2017].

²⁹ Eadem, *O posoborowych...*, s. 23.

za samodzielne. Są oczywiście ze sobą powiązane i w wielu z nich znajduje się przynajmniej jeden link prowadzący do innego wpisu. Lektura danego tekstu jest jednakże wystarczająca do jego całkowitego zrozumienia. Konkretne wpisy nie wymagają osadzenia w kontekście, choć może on być pomocny w poszerzeniu wiedzy. Ponadto część z nich w wersji skróconej została zebrana w formie e-booków *Pomoc w kreatywnej pracy* oraz *Noworoczne postanowienia*. Świadczy to o tym, że materiały te mogą funkcjonować w ramach innych rodzajów (gatunków) wypowiedzi i tworzyć jednocześnie nowy spójny przekaz.

Warto również zadać sobie pytanie, w jakiej relacji do blogu pozostaje pojedynczy wpis. Czy może on mieć charakter gatunkowy, podobnie jak post na Facebooku, tweet czy snap? Komunikaty takie jak tweet i snap są bardzo charakterystyczne i łatwo rozpoznawalne, pierwszy z nich doczekał się opracowania teoretycznego jako gatunek³⁰. Termin post może mieć już szersze zastosowanie, podobnie określenie wpis nie jest zarezerwowane tylko dla blogu (zwróćmy uwagę na ich użycia wymienne, np. wpis/post na Facebooku). Pytanie o relację wpisu do blogu jest podobne do pytania o relację postu do – przykładowo – osi czasu (Facebook), na której posty są zamieszczane, a która z kolei jest częścią profilu danego użytkownika. Wydaje się, że najbardziej współczesne formy wypowiedzi medialnych, a zwłaszcza internetowych, są na tyle heterogeniczne, że trudno jest ustalić granice poszczególnych gatunków oraz zależności między nimi.

Przeanalizujmy strukturę blogu Kłosińskiego, aby spróbować rozwikłać niejasności. Zakładki, które znajdują się bezpośrednio pod tytułem blogu, to kolejno: *Zaczynij tutaj*, *O mnie*, *Współpraca*, *Blog*, *Kurs online*, *Szkolenia*, *Podcast*, *Kontakt*³¹. Ponadto w lewym górnym rogu mamy *Spis treści* – po kliknięciu w niego pojawia się strona z trzema kolumnami: *Zobacz / Tematy / Social Media*³². Pod hasłem *Zobacz* kryją się zakładki wymienione wcześniej oraz trzy dodatkowe: *newsletter*, *przybory*, *biblioteczka*. Pod nagłówkiem *Tematy* jest sześć działów tematycznych, w które pogrupowane są wpisy: produktywność, rozwój, kreatywność, kariera, design, biznes oraz dodatkowo podcast i narzędzia. Pod hasłem *Social Media* natomiast – ikoniczne linki do mediów społecznościowych.

Warto zwrócić uwagę na to, że jedna z zakładek nazywa się *Blog*, lecz oprócz niej są inne, jakby zewnętrzne wobec właściwego blogu. Anna Rogozińska zauważa słusznie, że osobista strona internetowa oraz blog to współcześnie gatunki krzyżujące się ze sobą i stawia pytanie: „Czy istnieją jeszcze osobiste strony internetowe, które nie byłyby blogami? Być może mamy do czynienia z gatun-

³⁰ Zob. *Od aforyzmu...*

³¹ J. Kłosiński, *Blog. Strona główna*, [online]. Dostępny w internecie: <http://klosinski.net/> [dostęp: 7 października 2017].

³² Ibidem.

kiem hybrydycznym [...]”³³. Porównując te dwie formy, badaczka zwraca uwagę na różnice, takie jak interakcja z odbiorcami, której prawie całkowicie brakuje w przypadku strony internetowej, a która z kolei jest konstytutywna dla blogu. Na blogach spotkać możemy obecnie również podstrony jak np. *O mnie, Linki czy Kontakt*, dawniej charakterystyczne tylko dla stron. Autorka przypisuje gatunkom również inne funkcje: autoprezentacji, kreacji własnej tożsamości w przypadku strony www, a uzewnętrznianie się przed czytelnikiem w przypadku blogu. Trudno jednak zaprzeczyć, że współcześnie blogi nie służą również autorskiej kreacji – funkcję taką pełni na pewno ten pisany przez Kłosińskiego.

Warto przyjrzeć się teraz dokładniej poszczególnym komponentom składowym blogu. W zakładce *Zacznij tutaj* znajdują się krótkie opisy wszystkich kategorii tematycznych³⁴. Można przypisać im funkcję zapowiedzi oraz wyróżnić powtarzalne elementy budowy każdego z nich. Nad tytułem, czyli nazwą działu tematycznego, znajduje się ikona. Korpus składa się z jednego akapitu, który również ma w miarę ustabilizowaną strukturę: najpierw autor odnosi się do własnego doświadczenia, potem przedstawia ogólnikową zapowiedź tego, co można znaleźć w danej kategorii oraz określa w sposób pośredni lub bezpośredni swoją intencję. Elementem stałym korpusu są również trzy linki prowadzące do przykładowych tekstów, od których można zacząć lekturę.

W zakładce *O mnie* Kłosiński opowiada swoją historię, wyjaśnia, dlaczego założył blog³⁵. Skupia się przede wszystkim na kwestiach zawodowych, jedynym elementem personalnym jest poinformowanie czytelnika o założeniu rodziny i dołączenie zdjęcia żony z synem. Tekst ma charakter autoprezentacji, można mu przypisać funkcję sylwetki, która nie przedstawia pełnej biografii, jedynie jej część wybraną przez autora. Pozostaje jednak pod względem treści całkowicie spójny – opowiada historię drogi zawodowej od czasów liceum aż po moment terażniejszy.

Po wejściu w link *przybory* pojawia się strona z „narzędziami przydatnymi w kreatywnej pracy”, jak nazywa je sam autor³⁶. Konkretnie narzędzia, czyli programy, aplikacje, dodatki, strony itp. są zgrupowane w kolekcje, a każda z nich ma swoją nazwę, np. *Analityka, Branding, Copywriting*. Zostały one ułożone w kolejności alfabetycznej. Narzędzia nie mają rozbudowanego opisu, tylko obramowanie graficzne, link oraz jedno zdanie, informujące, do czego każde z nich służy, np.

³³ A. Rogozińska, *Osobista strona internetowa*, [w:] *Od aforyzmu...*, s. 325.

³⁴ J. Kłosiński, *Zacznij tutaj*, [online]. Dostępny w internecie: <http://klosinski.net/zacznij-tutaj/> [dostęp: 7 października 2017].

³⁵ Idem, *Moja historia*, [online]. Dostępny w internecie: <http://klosinski.net/moja-historia/> [dostęp: 7 października 2017].

³⁶ Idem, *Narzędzia przydatne w kreatywnej pracy*, [online]. Dostępny w internecie: <http://klosinski.net/przybory/> [dostęp: 7 października 2017].

„Sprawdź, na jakie elementy na Twojej stronie najczęściej patrzą użytkownicy”³⁷ lub „Proste narzędzie do przetestowania swojej strony pod różnymi względami”³⁸. Można uznać, że całość tworzy formę katalogu.

Pod hasłem *biblioteczka* kryje się natomiast zbiór recenzji książek wybranych przez autora. Są one krótkie, ponieważ sam autor narzucił ograniczenia ilościowe – do tysiąca znaków. Każda recenzja zawiera ogólnikowe elementy streszczenia, więcej miejsca zajmuje ocena książki.

Jeżeli chodzi o wpisy na blogu, to podstawową formą przekazu jest tekst werbalny. Stanowi on główny składnik zdecydowanej większości wpisów. Mają one stałą strukturę, przypominającą budowę artykułu prasowego. Składają się z tytułu, akapitu wydzielonego graficznie, który byłby odpowiednikiem lidu, czasem pełniącemu funkcję zapowiedzi, oraz korpusu. Są to części zasadnicze, oprócz nich znajdują się również inne, np. informacja o dacie dodania wpisu, ale są one mniej istotne. Korpus składa się z części oddzielonych śródtytułami. Fragmenty tekstowe są zwykle przeplatane materiałami graficznymi. Częstym sposobem budowania korpusu stosowanym przez autora, jest używanie wyliczenia – numerowanie bądź wypunktowanie poszczególnych części tekstu.

Oprócz wpisów tekstowych drugą zasadniczą formą wypowiedzi jest podcast³⁹. Wszystkie odcinki znajdują się w poszczególnych kategoriach tematycznych, ale mają one też swoją oddzielną zakładkę. Wpisy z podcastem, składają się z tytułu, wydzielonej graficznie zapowiedzi informującej, o czym będzie odcinek, pliku audio oraz zapisu podcastu. Nie jest to jednak surowa transkrypcja, ale całkowicie zredagowany tekst, który ma krótszą formę niż nagranie. Podcast można uznać zapewne już za oddzielny gatunek wypowiedzi, jednak możliwości techniczne umożliwiają zamieszczenie go bezpośrednio na blogu bez konieczności odsyłania za pomocą linku do platform, na których się on znajduje (iTunes oraz Sticher.com).

Przedstawiona powyżej cząstkowa analiza pokazuje, jak złożona jest kwestia określenia statusu gatunkowego zarówno blogu, jak i jego komponentów. Równie trudne do ustalenia są relacje pomiędzy poszczególnymi elementami. Blog mogą tworzyć formy wypowiedzi wobec niego podrzędne, takie jak wpis, lub poszczególne zakładki, jak również funkcjonujące w ich obrębie indywidualne gatunki

³⁷ Idem, *Heatmap.me*, [online]. Dostępny w internecie: <http://klosinski.net/przybory/resource/heatmap-me/> [dostęp: 7 października 2017].

³⁸ Idem, *Nibbler*, [online]. Dostępny w internecie: <http://klosinski.net/przybory/resource/nibbler/> [dostęp: 7 października 2017].

³⁹ Podcast to „internetowa publikacja dźwiękowa wykorzystująca technologię RSS”. P. Ciach, P. Pilawski, *Podcast*, [w:] *Obserwatorium Językowe Uniwersytetu Warszawskiego. Najnowsze słownictwo polskie*, [online] rejestracja hasła: 10 października 2014, ostatnia aktualizacja hasła: 9 stycznia 2015. Dostępny w internecie: <http://nowewyrazy.uw.edu.pl/haslo/podcast.html> [dostęp: 7 października 2017].

wypowiedzi, jak podcast lub – jeśli uznamy je za integralny element blogu – komentarze użytkowników. Każdy składnik ma w miarę ustabilizowaną budowę, natomiast struktura całego blogu pozostaje formą otwartą, przede wszystkim z powodów technologicznych.

Wszystkie elementy blogu Kłosińskiego tworzą spójny, złożony przekaz, a dokładniejsza analiza poszczególnych tekstów wykazałaby, że przedstawiają one również koherentną wizję świata. Konstrukcja blogu jest zaplanowana i uporządkowana, a każdej z jego części można przypisać własną rolę, natomiast całość spełnia funkcję globalną, jaką jest autokreacja autora oraz pomoc w zakresie różnego rodzaju dziedzin, takich jak praca kreatywna, produktywnie wykorzystanie czasu, projektowanie wizualne itp. Wszystkie wymienione cechy przemawiają za tym, aby analizowany blog traktować jako gatunek w formie kolekcji. Nie można powiedzieć, że jego elementy są komponowane doraźnie do aktualnych potrzeb autora, ponieważ cała struktura blogu opiera się na nadrzędnej wizji Kłosińskiego, konsekwentnie przez niego realizowanej. Podobnie wygląda to w przypadku wielu innych blogów, szczególnie podejmujących tematykę konkretnej branży. Choć wymagałoby to obszerniejszych badań, można stwierdzić, że blog w swojej współczesnej postaci jest gatunkiem w formie kolekcji.

Blog nie spełnia jednak wszystkich warunków, jakie tej formie gatunkowej stawia Wojtak. Trudno mówić np. o wyraźnej delimitacji (szczególnie jeśli chodzi o finalne wyznaczniki ramy tekstowej) tekstów w przypadku form wypowiedzi funkcjonujących w internecie. Nie musi to być jednak kategoriycznym argumentem przemawiającym za odrzuceniem koncepcji gatunku w formie kolekcji w analizie genologicznej blogu. Wojtak wyjaśnia zasadność zastosowania w tych badaniach pojęcia kolekcji, twierdząc, że jest ono przydatne w analizie „niektórych gatunków wypowiedzi, wieloskładnikowych, ale tworzących komunikacyjną całość”⁴⁰. Wydaje się, że blog jest właśnie takim wieloskładnikowym, heterogenicznym gatunkiem, którego postać może być dodatkowo modyfikowana dzięki możliwościom technologicznym.

Summary

Blog – Genre in a Form of Collection or a Collection of Genres?

The aim of the article is to answer the question stated in the title – is it possible to treat blog as a genre in a form of collection or a collection of genres. The research base for theoretical deliberations is Jacek Kłosiński's blog (*klosinski.net*). In the first part of article, the history of the concept of collection has been presented. It is based on the most important

⁴⁰ M. Wojtak, *Gatunek w formie...*, s. 143.

names such as: Lew Wygotski, Jean Piaget, Anna Wierzbicka, Jerzy Bartmiński, Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska and Maria Wojtak. The concept of collection has been transferred to linguistics from psychological research on the development of human cognitive process. It has been precisely defined by Jerzy Bartmiński and used in thorough analysis of verbal text by Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska. The concept of collection was then transferred to genre research by Maria Wojtak, who presented the conception of two new genre forms: genre in a form of collection and a collection of genres. These forms may be very helpful in the analysis of blog, which is a complex and heterogenic form.

The author presents an analysis of Kłosiński's blog structure, including delimitations and function problems, also establishes relations between parts of blog to check how organised and coherent its structure is. The author comes to the conclusion that, despite not meeting the requirements of genre in form of collection given by Maria Wojtak, blog is a multicomponent, heterogenic genre, the shape of which may be modified thanks to technological possibilities.

Keywords: blog; genre of speech; collection; new media; Jacek Kłosiński

Streszczenie

Celem artykułu jest próba odpowiedzi na zawarte w tytule pytanie – czy blog można uznać za gatunek w formie kolekcji czy za kolekcję gatunków. Podstawę badawczą dla rozważań teoretycznych stanowi blog Jacka Kłosińskiego (*klosinski.net*). W pierwszej części artykułu zreferowano historię pojęcia *kolekcji* w refleksji naukowej. Zostały tu uwzględnione najważniejsze nazwiska badawcze i prace: Lwa Wygotskiego, Jeana Piageta, Anny Wierzbickiej, Jerzego Bartmińskiego, Stanisławy Niebrzegowskiej-Bartmińskiej oraz Marii Wojtak. Pojęcie *kolekcji* do lingwistyki przeniesiono z badań psychologicznych nad rozwojem procesu poznawczego człowieka. Dokładnie zdefiniował je Bartmiński, natomiast na grunt szczegółowych analiz przeniósł Niebrzegowska-Bartmińska, operacjonalizując je do badań nad tekstami ustnymi. Z kolei na płaszczyznę rozważań genologicznych pojęcie kolekcji wprowadziła Wojtak, przedstawiając koncepcję dwóch nowych form genologicznych – gatunku w formie kolekcji oraz kolekcji gatunków. Mogą być one bardzo pomocne w analizie gatunkowej blogu, który jest złożoną i niejednorodną formą wypowiedzi.

Autorka przedstawia analizę struktury blogu Kłosińskiego, z uwzględnieniem kwestii delimitacyjnych oraz problemu rozłożenia funkcji poszczególnych komponentów i funkcji całościowej, ustala również relacje między elementami składowymi blogu, aby sprawdzić, w jakim stopniu jest on strukturą wewnątrznie uporządkowaną i spójną. Stwierdza, że blog, choć nie spełnia jednak warunków, jakie gatunkowi w formie kolekcji stawia Wojtak, to jest wieloskładnikowym, heterogenicznym gatunkiem, którego postać może być modyfikowana dzięki możliwościom technologicznym.

Słowa kluczowe: blog; gatunek mowy; kolekcja; nowe media; Jacek Kłosiński

Bibliografia

- Bartmiński J., *Założenia teoretyczne słownika*, [w:] *Słownik ludowych stereotypów językowych. Zeszyt próbny*, oprac. J. Adamowski [et al.], Wrocław 1980, s. 7–36.
- Ciach P., Pilawski P., *Podcast*, [w:] *Obserwatorium Językowe Uniwersytetu Warszawskiego. Najnowsze słownictwo polskie*, [online] rejestracja hasła: 10 października 2014, ostatnia aktualizacja hasła: 9 stycznia 2015. Dostępny w internecie: <http://nowewyrazy.uw.edu.pl/haslo/podcast.html?pdf=1> [dostęp: 7 października 2017].
- Gumkowska A., Maryl M., *Blog to... blog. Raport z badania jakościowego zrealizowanego przez Instytut Badań Literackich PAN i Gazeta.pl*, [online]. Dostępny w internecie: <https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/3652/Gumkowska-Maryl-i-Toczycki-2009-Blog-to-blog.pdf?sequence=1&isAllowed=y> [dostęp: 13 października 2017].
- Internetowe gatunki dziennikarskie*, red. nauk. K. Wolny-Zmorzyński, W. Furman, Warszawa 2010.
- Kłosiński J., *Kłosiński. Blog*, [online]. Dostępny w internecie: <http://klosinski.net/> [dostęp: 7 października 2017].
- Media audiowizualne. Podręcznik akademicki*, red. nauk. W. Godzic, współpr. A. Drzał-Sierocka, Warszawa 2010.
- Niebrzegowska-Bartmińska S., *Wzorce tekstów ustnych w perspektywie etnolingwistycznej*, Lublin 2007.
- Od aforyzmu do zinu. Gatunki twórczości słownej*, red. G. Godlewski [et al.], Warszawa 2014.
- Olszański L., *Dziennikarstwo internetowe*, Warszawa 2006.
- Piaget J., *Równoważenie struktur poznawczych. Centralny problem rozwoju*, przeł. Z. Zakrzewska, Warszawa 1981.
- Słownik wiedzy o mediach*, red. E. Chudziński [et al.], Warszawa–Bielsko-Biała 2007.
- Wierzbicka A., *Język – umysł – kultura*, wyb. prac pod red. J. Bartmińskiego, Warszawa 1999.
- Więckiewicz M., *Blog w perspektywie genologii multimedialnej*, Toruń 2012.
- Wojtak M., *Gatunek w formie kolekcji a kolekcja gatunków*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze” 2006, t. XV, s. 143–152.
- Wojtak M., *O posoborowych modlitewnikach. Uwagi filologa*, „Seminare. Poszukiwania naukowe” 2014, t. 35, nr 3, DOI: <https://doi.org/10.21852/sem.2014.3.02>, s. 21–38.
- Wojtak M., *Współczesne modlitewniki w oczach językoznawcy. Studium genologiczne*, Tarnów 2011.
- Wygotski L., *Wybrane prace psychologiczne*, Warszawa 1971.